

POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Stanisław Dąbrowski

SSA Jan Futro (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P.(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. przeciwko R.(...) i Ż.(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 2 czerwca 2010 r., zażalenia pozwanej na postanowienie zawarte w wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 listopada 2009 r., sygn. akt XII Ga (...),

- 1. oddala zażalenie;**
- 2. oddala wniosek powódki o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w K., po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w K., wyrokiem z dnia 4 listopada 2009 r. apelację tę oddalił oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki 1 800 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

W zażaleniu na zawarte w tym wyroku orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego, pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez odmowę jego zastosowania mimo, że istniały po temu podstawy.

W konsekwencji wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez nieobciążanie jej kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym i zażaleniowym, wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym oraz zasądzenie na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

W uzasadnieniu wskazała, że w uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na popełnione przez Sąd pierwszej instancji błędy proceduralne. Gdyby ten ostatni Sąd przeprowadził wszystkie wnioskowane dowody, mogłoby się okazać, że nie byłoby konieczności wszczynania przez pozwaną postępowania apelacyjnego i zażaleniowego. Uniemożliwiono też pozwanej wykazanie, że dobrze wykonała zobowiązanie.

Powódka wniosła o odrzucenie albo oddalenie zażalenia i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się do granic zaskarżenia należy zauważyć, że pozwana zaskarżyła postanowienie, na mocy którego zasądzono od niej na rzecz strony powodowej zwrot kosztów procesu poniesionych przez stronę powodową w wysokości 1 800 zł.

Z twierdzeń uzasadnienia i wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia zdaje się wynikać, że - zdaniem skarżącej - na niesłusznie pobrane czy zasądzone opłaty składają się: opłata sądową od apelacji w wysokości 3 482 zł, którą pozwana uiszczyła 4 grudnia 2007 r., opłata sądowa od zażalenia z dnia 29 lutego 2008 r. w wysokości 697 zł uiszczona przez nią 29 lutego 2008 r. oraz zasądzona od niej na rzecz powódki wskazana wyżej kwota 1 800 zł.

Kwota opłaty od zażalenia poniesiona przed Sądem I instancji nie jest objęta granicami zaskarżenia (postanowienia Sądu drugiej instancji) a nadto – na co wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 4 maja 2009 r. – powinna być pozwanej zwrócona.

Powołany w zażaleniu przepis art. 102 k.p.c. nie daje żadnych podstaw do zwrotu wniesionej opłaty od apelacji. Podstawy do takiego rozstrzygnięcia brak także w przepisach z ustawy dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

Wyłącznie prawnoprosesowa podstawa orzekania w zakresie omawianych kosztów sprawia, że w doktrynie roszczenie o ich zwrot traktuje się, jako roszczenie

pozostające do zasadniczego roszczenia procesowego w stosunku akcesoryjności formalnej, a nie akcesoryjności materialnej.

Pozostając na gruncie tego prawa stwierdzić trzeba, że podstawowy dla rozstrzygnięcia o zwrocie kosztów procesu art. 98 k.p.c. statuuje w zakresie kosztów procesu zasadę odpowiedzialności za jego wynik. Strona przegrywająca sprawę zwraca na żądanie przeciwnika koszty procesu.

Dla oceny, czy strona przegrała sprawę, obojętne jest czy ponosi ona winę za prowadzenie procesu. Sam fakt, że sprawę przegrała, choćby nawet tylko formalnie, kwalifikuje ją jako stronę przegrywającą obowiązującą do zwrotu kosztów przeciwnikowi.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że zgodnie z zaleceniem nr R (81) 7 dotyczącym środków ułatwiających dostęp do wymiaru sprawiedliwości, przyjętym przez Komitet Ministrów Rady Europy w dniu 14 maja 1981 r., powinno być zasadą, że – z wyjątkiem szczególnych okoliczności – strona wygrywająca otrzymuje od strony przegrywającej zwrot sum rozsądnie wydatkowanych na koszty postępowania i honoraria adwokackie (cyt. za Standardy Prawne Rady Europy. Zalecenia, Tom IV, Sądownictwo, Warszawa 1998, s. 215).

Uzasadnia to pogląd, że odstępstwo od tej zasady przewidziane w art. 102 k.p.c. może mieć miejsce tylko w sytuacjach wyjątkowych. Jak zresztą wprost wynika z treści powołanego przepisu w wypadkach „szczególnie uzasadnionych” sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego uwagi wskazujące na wadliwość w postępowaniu Sądu pierwszej instancji nie prowadzące jednak do zmiany jego wyroku nie uzasadniają zastosowania takiego odstępstwa od zasady.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł, jak w punkcie 1 postanowienia.

Sąd Najwyższy oddalił wniosek powódki o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego mając na względzie, że spóźniona – jak w niniejszym przypadku - odpowiedź na środek zaskarżenia nie wywołuje skutków w zakresie zawartego w niej wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 113/01, *LEX nr 141392*).